

В.Зеньковский, *Апологетика*, Рига 1992, s. 263.

Książka nosząca imprimatur Aleksandra, prawosławnego biskupa Ryskiego i Łotewskiego została wydana w języku rosyjskim z pomocą firmy "Юглас Папирс". Nakład książki wynosi 10 tysięcy egzemplarzy i przeznaczony jest, jako dar, dla Cerkwi prawosławnej. Tekst jej pochodzi z roku 1957 i został wydany w Paryżu przez Stowarzyszenie Yamsa-Press.

Biorąc pod uwagę kraje byłego ZSRR, w tym Łotwę, oraz miejsce i rolę Cerkwi w systemie komunistycznym, pojawienie się tej pozycji książkowej zasługuje na uwagę. Trzeba powiedzieć, że tam z zasady negowano możliwość współistnienia komunizmu i religii. Były to dwie rzeczywistości wykluczające się nawzajem. Religię traktowano jako zakłamanie świadomości. Na drodze realizacji ideologii komunistycznej miało dokonać się oczyszczenie i uzdrowienie świadomości ludzkiej z pierwiastka religijnego. Religia zatem utraciła, po roku 1917, prawo bytu w państwie ZSRR. Konsekwencją tego było ograniczenie do minimum rozwoju nauk religiologicznych i teologicznych, zaś bezwzględnie obowiązywał zakaz publikowania i kolportażu tekstów religijnych. Działalność cerkiewną, prowadzoną przez duchowieństwo prawosławne, ograniczono do obszaru świątyń i bardzo nielicznych szkół duchownych.

Publicznie dostępna, a nawet zalecana propagandowo przez instytucje państwowe, była literatura religijna w przedstawieniu ateistycznym. Cechowały ją bezkrytycyzm, kłamstwo, cynizm, drwina, jako swego rodzaju środki użyte na rzecz osiągnięcia z góry zamierzonego celu¹.

Dlatego niewiele jest literatury religijnej we współczesnym języku rosyjskim. Ponadto odczuwa się brak opracowanych terminów i pojęć teologicznych przedstawiających treść wiary w sposób zrozumiały dla dzisiejszego czytelnika. Autor prezentowanej książki daje czytelnikowi do ręki pozytywny wykład prawd chrześcijańskich, w tym nauki o Cerkwi. Dostrzega się w nim, wyraźnie obecny, akcent erystyczny, a nawet polemiczny. Jest to zamierzeniem autora, o czym sam mówi w przedmowie: "Niniejsza książka, poświęcona apologetyce, stanowi obronę nauki chrześcijańskiej, chrześcijańskiej wiary i Cerkwi od tych napaści, które w ciągu dziesięcioleci przyjęły szczególnie natarczywy i zawzięty charakter" (s. 5). Apologetykę autor rozumie tutaj w znaczeniu słów świętego Piotra Apostoła: "Pana zaś Chrystusa miejsce w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest" (1P 3,15), czyli jako intelektualnie uzasadnioną odpowiedzialność za wiarę. Według szkoły warszawskiej² funkcję obrony religii i wiary spełnia apologia, zaś apologetyka, jako nauka, bada apologię w aspekcie aksjologicznym, nie przesądzając z góry wyniku dotyczącego przedmiotu swego poznania. Ten sposób ujęcia apologetyki, spełniającej rolę apologii, jest znany i przyjmowany w Kościele katolickim, szczególnie od pierwszej połowy XX wieku³. Miejsce apologetyki, jako nauki badającej podstawy wiary i teologii, zajęła teologia fundamentalna (w Cerkwi prawosławnej nosi ona nazwę Основное Богословие).

Omawiana *Apologetyka* napisana jest według następującego planu: Wprowadzenie, Wstęp, trzy części: I. Wiara chrześcijańska a wiedza współczesna, II. Chrześcijaństwo w historii, III. Chrześcijaństwo jako Cerkiew, Dodatki. Warto nadmienić, że autor dodaje do każdej części przegląd najwartościowszych, jego zdaniem, książek, tak w języku rosyjskim, jak i w obcych językach.

W tym miejscu należałoby wskazać na treść *Apologetyki* w świetle podanych tematów. Chociaż trzeba zaznaczyć, że według autora ta dziedzina nie może mieć raz ustalonych tematów. Jest oczywiste, powiada, że treść apologetyki może się zmieniać w zależności od tego, gdzie i w jakim momencie dochodzi do ostrych zderzeń między prawdami chrześcijańskimi a wiedzą ludzką (nauką) (s. 12). Patrząc realnie na Cerkiew prawosławną w krajach byłego ZSRR, należy stwierdzić, że przemawia ona do człowieka sowiec-

¹ Por. Католицизм: *Словарь атеиста* (Под общ. ред. Л.Н. Великовича), Москва, Политиздат, 1991, s. 320; Лео Таксилъ, *Забавная Библия*, Москва 1964, s. 471.

² Por. W. KWIAŃKOWSKI, *Apologetyka totalna*, t. I, Warszawa 1961, s. 37-40.

³ Por. R. GARRIGOU-LAGRANGE, "L'Apologétique et la Théologie fondamentale", *RsPhTh*, 9(1920), 352-359.

kiego, nacechowanego postawą, jeśli nie antyreligijną, to areligijną, z ukształtowanym tak zwanym "światopoglądem naukowym".

Pierwsza część *Apoloetyki* nosi tytuł: "Wiara chrześcijańska a wiedza współczesna". Główną tezę autora jest głębokie przekonanie o istnieniu niezmiennej prawdy chrześcijańskiej, zawartej w Biblii odnośnie do pojmowania świata i człowieka. Proponuje pełną wolność dla badań naukowych, które według niego nigdy nie mogą zagrozić prawdom wiary. Nauka buduje różne hipotezy dla wyjaśnienia takich czy innych zjawisk, jednakże trzeba pamiętać, że one mogą być zastąpione innymi hipotezami. Pomiędzy chrześcijaństwem a nauką mogą powstać poważne rozbieżności w danym okresie historii, lecz w innym rozwiązują się same i znikają bez śladu.

W pierwszej części autor omawia następujące zagadnienia: postawy chrześcijańskiego pojmowania świata; wiara a rozum; analiza pozachrześcijańskiej nauki o relacjach Boga i świata; pochodzenie świata i rozwój w nim życia, w świetle nauki chrześcijańskiej oraz konfrontowanie wyników tych badań ze współczesnymi teoriami naukowymi; pojawienie się człowieka na ziemi; problem zła w człowieku. Autor omawiając poszczególne zagadnienia opiera się na naukach filozoficznych i empirycznych. Poważna część tych zagadnień nie należy do przedmiotu badań apoloetyki, lecz nauk religiologicznych.

Niewątpliwie w trakcie lektury można zauważyć główne argumenty, które według autora przemawiają za prawdziwością chrześcijaństwa. Takim argumentem będzie niezmiennosc nauki chrześcijańskiej, jej rozumność i głębia: "Tak my jeszcze raz przekonujemy się o tym - powiada autor - że nauka posiada niezrównaną głębię i nie może być inaczej pojmowana jak Objawienie Boże" (s. 25). Cuda, w tym uzdrowienia, wskrzeszenia i samo Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa są świadectwem działania Boga w świecie. Nie bez znaczenia jednak na drodze do wiary i poznania Boga jest dla człowieka jego postawa moralna, "serce": "Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5,8).

Autor *Apoloetyki* wyczuwa stan duchowy człowieka współczesnego, porównuje go do uśpiania: "... pogłębiaamy się w duchowym śnie. W takim duchowym śnie, przy którym zamierają wyższe sprawy ducha żyje wielu, a przyczyna tego leży w duchowej nieprawdzie, która rozwinęła się i dojrzała w ludziach szczególnie w ostatnim wieku. Bez przesady, można powiedzieć, że cała współczesna kultura z technicznym rozwojem, usypia nas duchowo, zagłusza sprawy ducha, a my, tak jak starotestamentalny Ezaw, sprzedajemy swoje duchowe pierworodzstwo za miskę soczewicy (por. Rdz 25,29-34), za te drobne i powierzchowne skłonności, które przyczyniają się do naszego duchowego uśpiania" (s. 7). Poważną przyczyną tego stanu jest "racjonalizm". Dążenie do autonomii rozumu i przyjęcie go za największą instancję prawdy eliminuje istnienie i poznawalność rzeczywistości ponadrozumowej. Tutaj można by wspomnieć błąd L. Tołstoja, który to, co ponadrozumowe utożsamiał z tym, co nierozumne i dlatego odrzucał chrześcijańską naukę o Trójcy Świętej i o Zmartwychwstaniu. Ograniczenie poznania ludzkiego do doświadcze-

nia (empiryzm) i rozumu (racjonalizm) nie dopuszcza poznania uzyskanego na podstawie wiary i autorytetu. "Racjonalizm - powiada autor - odrzuca wszystko to, co nie mieści się w ramy rozumu, stąd ta jego nietolerancja i samowystarczalność. Dlatego też racjonalizm odrzuca możliwość cudu, ponieważ w każdym cudzie jest coś niewytłumaczalnego dla rozumu" (s. 9). W człowieku istnieje, powiada autor, rozdwojenie siły poznawczej, obok rozumu z jego ideami, istnieje serce ze swoimi oglądami.

Do kwestionowanej prawdy wiary, obok Boga Stworzyciela, dochodzi prawda o Chrystusie Bogu-Człowieku. Autor poświęca drugą część książki na omówienie tego tematu. Zatyłował ją "Chrześcijaństwo w historii". W tej części omawia zestawienie religii chrześcijańskiej z pogaństwem, historyczną realność Chrystusa, misteria pogańskie a chrześcijaństwo oraz chrześcijaństwo w historii. Oryginalność religii chrześcijańskiej wiąże się z historycznym objawieniem się Boga w swoim Synu Jezusie Chrystusie, tymczasem wielu ludzi nie przyjmuje prawdy o Chrystusie Bogu-Człowieku, a ostatnio nawet negują historyczność Jezusa, wskazując na Niego jako na postać mityczną, podobną do Ozyrysa, Adonisa czy Dionizosa (s. 137n).

Trzeba przyznać, że to nie wiara wchodzi w konflikt z rozumem, lecz rozum odwracając się od Cerkwi, może popaść w konflikt z danymi wiary. Przyczyną nieszczęścia ludzi jest "sekularyzm", to jest oderwanie się od Cerkwi oraz odsunięcie jej wpływu na życie i kulturę. Odejście od Cerkwi jest wynikiem deprecjonowania wiary, jakoby ona była związana ze słabym rozwojem rozumu i wiedzy. Wierzący odczuwają nacisk współczesnego życia i ludzi, którzy spoglądają na nich jak na dziwaków i głupawych (юродивых). Współczesne życie jest przepojone bezbożnością, niewyczuwaniem tego, co znajduje się ponad światem - i ten sceptyczny stosunek do wiary i Cerkwi wlewa się do naszej duszy i zatrzuwa ją (s. 10). Jak ochronić, pyta autor, naszą wiarę przed jadowitym oddechem współczesnej zsekularyzowanej kultury? Czy może wiara jest możliwa tylko wówczas, gdy zrezygnujemy z nauki, filozofii, sztuki i życia społecznego? (s. 9-11).

Do prawd o Bogu-Stworzycielu i Chrystusie Bogu-Człowieku dochodzi trzecia, kwestionowana przez wielu, prawda o Cerkwi. Temu tematowi poświęca autor trzecią część książki zatytułowaną: "Chrześcijaństwo jako Cerkiew". Główną myślą tej części jest tak zwane bezcerkiewne chrześcijaństwo. Spotykamy się z ludźmi, którzy nie utracili wiary w Chrystusa, lecz nie należą do Jego Cerkwi. To "bezcerkiewne chrześcijaństwo" jest niewątpliwie zjawiskiem złożonym, wiąże się nie tylko z krytyką Cerkwi, z liczeniem jej błędów lub grzechów sług cerkiewnych, lecz z czysto psychologicznymi czynnikami, głównie ze wzrastającym osamotnieniem ludzi, unikających jakiegokolwiek zbliżenia się do innych (również i w Cerkwi) (s. 172n). Chrześcijaństwo bez Cerkwi jest chrześcijaństwem bez Chrystusa, bowiem Chrystus jest nieodłączny od Cerkwi - stwierdza autor.

Autor opracował *Apologetykę* w rzadko teraz stosowanym, trzystopniowym planie tematycznym, to jest: Bóg, Chrystus, Cerkiew. Prawda o Bogu

dotyczy w ogóle kwestii religijnej, czyli istnienia Bytu transcendentnego, doskonałego, Stworzyciela nieba i ziemi, który pozostaje w żywym związku z człowiekiem. Przyczyny istnienia zjawiska religijnego nie można zatem zredukować do innych przyczyn o charakterze naturalnym, bowiem jej źródłem jest Bóg. (teodycea, filozofia religii). Prawda o Chrystusie Bogu-Człowieku dotyczy kwestii chrześcijańskiej, czyli odczytania jej oryginalności, wyjątkowości. Nie jest ona jedną z wielu religii różniących się stopniem rozwoju, lecz istotą. Prawda o Cerkwi dotyczy kwestii eklezjalnej, czyli życia już na ziemi we wspólnocie z Bogiem i braćmi.

W dodatkach omawiane są następujące zagadnienia: życie po śmierci; podstawowe zasady życia moralnego oraz podziały w świecie chrześcijańskim.

W ostatnim temacie, dotyczącym podziałów, jest krótkie omówienie różnic pomiędzy prawosławiem a katolicyzmem. W podtytule "Co stoi między nami a katolicyzmem?" autor wskazuje na następujące przeszkody natury doktrynalnej: *filioque*, *vicarius Christi*, *ex cathedra*, Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny.

Niewłaściwe byłoby ocenianie wartości książki w świetle aktualnego stanu nauk religiologicznych i teologicznych w Kościele katolickim. Tym bardziej, że przysługują jej kanony Kościoła prawosławnego, a ponadto jest adresowana do konkretnego odbiorcy, o czym już była mowa. Chodziło tu głównie o spojrzenie na dobór i aktualność przedstawionej problematyki oraz sposób jej rozwiązywania. Należy podkreślić, że *Apologetyka* jest napisana językiem przystępnym, zrozumiałym dla szerokiego grona czytelników. Dobrana tematyka i popularno-naukowe przedstawienie może zachęcić do dokładnej lektury opisanych zagadnień. Nie stanowi ona systemu naukowego, ale posiada duży ładunek dydaktyczny, zaś dotykając istotnych problemów człowieka może sprowokować potrzebę stawiania dalszych pytań i poszukiwania właściwych rozwiązań. Cel książki określa sam autor: "Celem *Apologetyki* jest dostarczenie pomocy tym wszystkim, u których rodzą się jakiegokolwiek wątpliwości, odnośnie do takiej czy innej prawdy chrześcijańskiej, aby mogli wzmocnić swoją wiarę. Oczywiście, trzeba zaznaczyć, że siła i wewnętrzna prawda naszej wiary nie jest związana z pracą i jasnością naszego umysłu oraz z jego złożoną budową, lecz z naszym duchowym życiem" (s. 13).

Ks. Tadeusz PIKUS (Warszawa)